

POWRACAJĄCE KRAJOBRAZY

Joanna MIĘTKIEWSKA-BRYNDA¹, Jerzy MAKOWSKI²

¹ Zakład Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Uniwersytet Warszawski, ul. Krakowskie Przedmieście 30, 00-927 Warszawa, jmietkie@uw.edu.pl

² Zakład Geografii Politycznej i Studiów Regionalnych, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Uniwersytet Warszawski, ul. Krakowskie Przedmieście 30, 00-927 Warszawa, jmakowski@uw.edu.pl

Joanna Miętkiewska-Brynda, Jerzy Makowski, 2016, *Powracające krajobrazy*, „Czasopismo Geograficzne”, 87(1): 101-122.

Streszczenie

Przedmiotem refleksji są „*krajobrazy rolnicze odmiany tradycyjnej*” zachowane w strefie śródziemnomorskiej oraz w Polsce, tam gdzie ta odmiana krajobrazów kulturowych „*reprezentowana jest przez kultywowanie tradycyjnych upraw, np. zakładanie nowych gajów oliwnych, winnic...*”, i gdzie rolnictwo „*naależy uznać za czynnik konserwujący strukturę dawnego krajobrazu rolniczego*” [Myga-Piątek 2012: 117]. Uwaga została skupiona na krajobrazach „powracających” czyli takich, które przestały istnieć w mniej lub bardziej odległej przeszłości, i które po latach odradzają się, „powracając” zazwyczaj w nieco zmienionej formie. Bliżej przyjrzeliliśmy się krajobrazom Kastylii-La Manchy oraz polskim w dorzeczu Wisły i Odry.

Słowa kluczowe: winnice, wino, krajobraz kulturowy, krajobrazy rolnicze odmiany tradycyjnej, enoturystyka

Wprowadzenie

Krótką definicją krajobrazu kulturowego, podana przez Myga-Piątek mówiącą, że to „*krajobraz przekształcony przez człowieka w wyniku rozwoju cywilizacyjnego*” [2010a: 96], pozwala na szerokie spojrzenie i dużą swobodę interpretacji krajobrazów otaczającego nas świata. Znacznie większą, niż wynika to z innych definicji, np. propozycji Degórskiego [2005] sugerującego możliwość traktowania krajobrazu – „*jako zobjektywizowanej wizualizacji procesów i zjawisk zachodzących w megasystemie środowiska geograficznego*” [s. 15], czy definicji krajobrazu kulturowego zamieszczonej na stronie Komisji Krajo-

brazu Kulturowego PTG, eksponującej „*obserwowalne! wzrokowo wyrażenie kultury ludzkiej na powierzchni Ziemi?*” (*Pojęcie krajobraz kulturowy...*). Ujęcia te bowiem nadmiernie, naszym zdaniem, podkreślają wizualny aspekt krajobrazu i uznają zmysł wzroku, a więc zdolność do odbierania i analizy bodźców wywołanych przez pewien zakres promieniowania elektromagnetycznego, za podstawowe narzędzie poznania.

Większy zakres swobody wynika z możliwości (choćby teoretycznej) wykorzystania w procesie badania, poznawania i rozpoznawania krajobrazu oprócz wzroku, także innych zmysłów: węchu (powonienia) oraz smaku służących wykrywaniu i analizowaniu bodźców chemicznych.² Pewne znaczenie może mieć również zmysł słuchu. Chociaż żaden z wymienionych zmysłów pojedynczo nie dostarcza wrażeń i informacji dających wystarczającą podstawę do klasyfikacji krajobrazów kulturowych, to jednak w interesujący sposób wzbogaca ich doświadczanie przez człowieka, czyniąc poznanie daleko pełniejszym. Ten aspekt w podejściu do krajobrazów kulturowych dla piszących te słowa nie jest bez znaczenia.

Przedmiotem naszego szczególnego zainteresowania są, wyróżniane przez Myga-Piątek [2012], „*krajobrazy rolnicze odmiany tradycyjnej*” zachowane w dużym stopniu m.in. w Małopolsce, a także w strefie śródziemnomorskiej, gdzie ta odmiana krajobrazów kulturowych „*reprezentowana jest przez kultywowanie tradycyjnych upraw, np. zakładanie nowych gajów oliwnych, winnic...*”, i gdzie rolnictwo „*należy uznać za czynnik konserwujący strukturę dawnego krajobrazu rolniczego*” [Op. cit.: 117]. Takie właśnie krajobrazy oraz zachodzące w nich zjawiska od lat były przedmiotem naszych obserwacji i obiektami refleksji.

Procesem, który w obszarach występowania „*krajobrazów rolniczych odmiany tradycyjnej*” zwrócił i przykuł naszą uwagę, jest ich „*powracanie*”. Przez „*powracające*” krajobrazy (kulturowe)³ rozumiemy krajobrazy istniejące przez stulecia, których istotne elementy, pod wpływem różnych czynników (antropogenicznych, naturalnych – por. Myga-Piątek [2010: 97-98] uległy degradacji i przestały istnieć w mniej lub bardziej odległej przeszłości, i które po latach odradzają się, „*powracają*”, zazwyczaj nieco zmienione.

¹ Łac. *observo, are* (czasownik od rzeczownika *observatio*) mówi – baczyć, pilnować, doszukiwać się (podwójnego dna), być czujnym, strzec, uważać, czatować, czyli spodziewać się czegoś. Obserwacja zakłada pracę wszystkich zmysłów.

² Zakładamy przy tym, że podmiotowe doznania zapachu czy smaku nie są mniej obiektywne niż obserwacja wzrokowa.

³ Kursywa i cudzołósł są tu wyrazem niepewności autorów, co do poprawności użytego terminu.

W Polsce zafascynował nas powrót do uprawy winorośli. Ta nie nowa przecież na ziemiach Polski uprawa, ponownie wprowadzona przez amatorów, zaczyna przyciągać dziś specjalistów. Winnice zajmują już setki hektarów. Pojawiły się w ostatnich kilkunastu latach (może ponad dwudziestu) w miejscach – można powiedzieć „jak najbardziej oczekiwanych” – tam, gdzie uprawa winorośli była praktykowana przez stulecia (do późnego średniowiecza, miejscami do drugiej wojny światowej), a dziś warunki do uprawy winorośli znowu są coraz bardziej obiecujące. Można powiedzieć, że winnice „wracają” w miejsca, gdzie niegdyś istniały, i że odzyskują swoje miejsce w krajobrazie kulturowym.

Drugim obszarem naszych obserwacji jest Kastylija-La Mancha (hiszp. *Castilla-La Mancha*) – wspólnota autonomiczna w środkowej Hiszpanii, w dużej mierze pokrywająca się z zasięgiem historycznej krainy Nowej Kastylii. Tam, w latach 60. i 70. XX w., rolnictwo mocno podupadło, nasiliła się emigracja, a „*krajobrazy rolnicze odmiany tradycyjnej*” mocno zmieniły się i zubożały. Zanedbane, porzucone, a nawet zaginionie elementy krajobrazu kulturowego od kilkunastu lat „powracają”.

Ów proces, zarówno w Kastylii-La Manchy, jak i w Polsce, niezależnie od skali czasowej, można wiązać z pojęciem dynamiki krajobrazów kulturowych analizowanym niedawno przez Plita [2011: 77-78].⁴ Mówienie o „powracających” („wracających”) krajobrazach kulturowych, a wcześniej utraconych (najczęściej chodzi o ich konstytutywne elementy), skłania do refleksji nad przyczynami procesu, który doprowadził do zniknięcia tych elementów, później do ich powrotu i – w konsekwencji (w obu przypadkach) – do zmiany krajobrazu.

W Kastylii-La Manchy

Krajobrazy kulturowe Kastylii-La Manchy obserwowaliśmy w latach 2009-2015 kilkakrotnie, głównie podczas wyjazdów do Hiszpanii realizowanych w ramach programu ERASMUS. Punktami, wokół których koncentrowały się nasze zainteresowania i obserwacje, były kastylijskie miasta: Albacete, Alcalá del Júcar, Alcaráz, Almagro, Ciudad Real, Toledo, Chinchón i Colmenar de Oreja. Odwiedziliśmy także kilka innych, mniejszych miejscowości, a nawet pojedyncze gospodarstwa. Interesowała nas niezwykle zróżnicowana fizjonomia Kastylii-La Manchy. Zwracaliśmy uwagę na przemiany krajobrazu, a zwłaszcza proces powracania utraconych jego elementów.

⁴ F. Plit w cytowanej pracy przypomniał m.in. pionierski artykuł M. Dobrowolskiej opublikowany w „Przeglądzie Geograficznym” w 1948 r.

Dopełnieniem prowadzonych przez nas obserwacji terenowych były, mniej lub bardziej ustrukturyzowane, rozmowy z rolnikami w terenie⁵, a w odwiedzanych miastach z przechodniami, kelnerami, barmanami i klientami barów, sprzedawcami w sklepach i na bazarach, pracownikami *bodegas* (gdzie wytwarza się wino) i regionalnych muzeów oraz zawodowymi przewodnikami. Były to osoby obojga płci i w różnym wieku. Długie rozmowy prowadziliśmy z geografami z Uniwersytetu Castilla-La Mancha (z obu odwiedzanych przez nas campusów: Albacete i Ciudad Real) oraz z Universidad Complutense de Madrid,⁶ a także ze studentami. Część badań terenowych realizowaliśmy wraz z nimi. Obserwacje uzupełnialiśmy fotografiami, a podczas prac kameralnych – danymi zaczerpniętymi z literatury.

Obszar naszych obserwacji obejmował południową część Mesety (*Meseta Central*). Jest ona nazywana przez geografów hiszpańskich *Meseta del Sur* – Mesetą Południową [Franco Aliaga 2010]. Na północy Meseta Południowa sięga podnóży Gór Kastylijskich (*Cordillera Central*) leżących już poza obszarem naszych obserwacji; na południu rozpościera się do pasma Sierra Morena, a na wschodzie do podgórze Gór Iberyjskich (*Cordillera Ibérica*). Zachodnią część tego obszaru zajmują dwa równoległe obniżenia: Tagu i Gwadiany przedzielone wzniesieniami Gór Toledańskich (*Montes de Toledo*). Obszar w tych granicach wchodzi w skład wspólnot autonomicznych: Madrytu, Kastylii-La Manchy i Estremadury. Nas interesowała przede wszystkim Kastyli-La Mancha – teren wyżynny (500-600 m n.p.m.), równinny – *llanura manchega*, co najwyżej lekko falisty, urozmaicony płytkimi dolinami rzek (dopływów Tagu i Gwadiany), o klimacie śródziemnomorskim kontynentalnym (śr. roczna temperatura powietrza rzędu 14° C i śr. roczna suma opadów rzędu 400 mm). Jest to obszar w przeważającej mierze rolniczy i słabo zaludniony [Pons Giner 2006].

Kastyli-La Mancha „zawsze” była krainą rolniczą, chociaż chów zwierząt (owiec i kóz) nie był marginalnym zajęciem ludności. Dla mieszkańców szczególne znaczenie miały *vegas* – żyzne i dobrze nawodnione oazy nadrzeczne w dolinach Tagu, Gwadiany i ich dopływów (*vegas del Tajo, vegas de Guadiana*). Co najmniej od czasów rzymskich, które były okresem rozkwitu rolnictwa, z powodzeniem uprawiano tam pszenicę, oliwkę, winorośl, drzewa owocowe, warzywa i różne rośliny przyprawowe – zwłaszcza że w I-II w. klimat był cieplejszy i wilgotniejszy niż później, w schyłkowym okresie istnie-

⁵ Przez przypadek, jeden z naszych rozmówców był geografem – pracownikiem naukowym Uniwersytetu Castilla-La Mancha.

⁶ Szczególne podziękowania jesteśmy winni: Francisco Cebriánowi Abellánowi, Carmen Garcí Martínez, Consuleo Canto Fresno, Miguelowi Panadero Moya, Marii Carmen Cañizares Ruiz.

nia imperium rzymskiego [*Clima en Imperio Romano...*, także Myga-Piątek 2010]. Zwyczajowo piątą część ziemi (hiszp. *quinta*) w latyfundiach (które stanowiły dominującą formę władania ziemią) przeznaczano na pastwiska. W Kastylii-La Manchy praktykowano też pszczelarstwo, trudniono się garncarstwem, a w dziesiątkach niewielkich kamieniołomów wydobywano wapienie wykorzystywane w budownictwie.



Ryc. 1. Krajobraz Kastylii La Manchy

Fig. 1. The landscape of Castilla La Mancha

Fot. Joanna Miętkiewska-Brynda, Jerzy Makowski

Przez stulecia zmiany w użytkowaniu ziemi – wliczając w to zmiany w osadnictwie i rozmieszczeniu ludności, formach budownictwa, komunikacji, i w ogóle ewolucja krajobrazu kulturowego – wiązały się z okresowymi wahaniami klimatu⁷, wojnami, koniunkturą w handlu, modą, prawami narzuconymi przez najeźdźców,

⁷ Ochłodzenie i osuszenie klimatu w czasach podboju Półwyspu Iberyjskiego przez Wizygotów, ocieplenie i wzrost wilgotności w czasach podboju królestwa Wizygotów przez Maurów i trwania Emiratu Kordoby przypadające na średniowieczne optimum klimatyczne oraz późniejsza mała epoka lodowa (w sensie klimatycznym okres ten trwał od 1570 do 1900 r.) [Matthews, Briffa 2005].

a nawet z i ich upodobaniami kulinarnymi. Mieszczą się one wśród czynników przeobrażeń krajobrazu wskazanych przez Myga-Piątek [2010, 2012].⁸

Rozmaitość upraw znacząco wzrosła po odkryciu Ameryki i wprowadzeniu na pola nowych gatunków roślin, przede wszystkim: pomidorów, papryki, fasoli, dyni, ziemniaków i kukurydzy. Uprawy te bardzo szybko zadomowiły się, upowszechniły i wniknęły w zastany krajobraz, wzbogacając go o nowe kształty, aromaty i smaki, stając się sto lat później niemal organicznym elementem La Manchy, jakże trafnie opisanym przez Cervantesa na początku XVII w. Bez tej mieszaniny starych i nowych elementów – obrazów, zapachów i smaków – śródziemnomorski krajobraz Kastylii-La Manchy nie istniałby w postaci, w jakiej go znamy współcześnie.

Losy rolnictwa i całej gospodarki Kastylii-La Manchy bywały zmienne, obejmowały też lata niezbyt ożywionego rozwoju bądź stagnacji, zaznaczające się zmianami w krajobrazie. W połowie XIX w. region ominęła industrializacja, konserwując jego rolniczy charakter. Bokiem przeszła filoksera (*Phylloxera vastatrix*) przyczyniając się nawet do wzrostu powierzchni uprawy winorośli,⁹ podczas gdy w innych regionach winiarskich Hiszpanii odnotowano drastyczne jej załamanie [Piqueras Haba 2005: 27]. Jednak autarkiczna gospodarka dominująca niemal do połowy XX w., nie stwarzała nadziei na zmiany i powodowała raczej ubożenie krajobrazu. Kastyli-La Mancha znalazła się też poza zasięgiem planów rozwoju gospodarczego (lata 60. XX w. i początek następnej dekady), przerwanych kryzysem energetycznym (1973 r.) i końcem epoki Franco. Nie dotarła tam również masowa turystyka (3 × S) kierująca się ku słonecznym wybrzeżom Hiszpanii, ale nie ominął jej kryzys przejawiający się emigracją do wielkich miast i za granicę, porzucaniem gospodarstw rolnych, ograniczeniem zasięgu różnych upraw a nawet ich zaniechaniem, spadkiem produkcji, zanikiem rzemiosła i zaniedbaniem systemów nawadniania. Swoją blask i koloryt utraciły niemal wszystkie lokalne święta o tradycji liczonej nierzadko w setkach lat [Pillet Capdepón 2007, 2011].

Zauważalne zmiany, także w krajobrazie, zaczęły następować w ostatniej ćwierci XX w. Zbiegły się one w czasie z restauracją monarchii w Hiszpanii i przystąpieniem kraju do EWG. Kastyli-La Mancha zaczęła ulegać metamorfozie. Spowol-

⁸ Myga-Piątek wymienia czynniki: przyrodnicze, historyczne i polityczne, społeczno-gospodarcze, kulturowe i cywilizacyjne.

⁹ W Kastylii-La Manchy plaga postępowała bardzo wolno i zaatakowała wyłącznie uprawy na glebach gliniastych, głównie w rejonie Machuela, Madrytu i Guadalajary. Wnętrze Kastylii-La Manchy, z jej piaszczystymi glebami, jest wolne od filoksery do dziś, a ponad połowa podkładów winorośli pochodzi z XIX w. [Piqueras Haba 2005: 101-136].

nieniu uległa emigracja, a w wielu małych miastach regionu, najbardziej dotkniętych tym zjawiskiem, nastąpił nawet niewielki wzrost liczby mieszkańców [*Datos demográficos municipales...* 2013]. W latach 90. ożywił się ruch turystyczny [Cebrián Abellán, García González 2009]. Kastylija-La Mancha stała się celem turystyki weekendowej i wakacyjnej (głównie mieszkańców Madrytu i środkowej Hiszpanii)¹⁰, a w ostatnich kilkunastu latach także turystów z zagranicy, praktykujących tu turystykę kulturową, co może być związane z ponownym odkryciem uroku małych miast i generalnie „wiejskości” (hiszp. *ruralidad*) [Cebrián Abellán, García González 2009]. Atutem regionu okazało się położenie geograficzne – wszystkie drogi ze stolicy na południowy wschód i południe Hiszpanii wiodą przez Kastylię-La Manchę. Ponadto turystyce sprzyjała duża liczba zabytków (wręcz całe ich zespoły, np. miasta z zachowanym średniowiecznym układem przestrzennym), unikatowe i malownicze krajobrazy wiejskie oraz oryginalna kuchnia.

Napływ turystów spowodował ożywienie w gospodarce i zmiany w krajobrazie. Rozwojowi gospodarki na terenach wiejskich sprzyjał wzrost popytu na miejscowe produkty spożywcze: wino, oliwę, mięso jagnięce i wieprzowe (*jamón serrano*), sery (zwłaszcza *queso manchego* wytwarzane z owczego mleka), warzywa i owoce oferowane w postaci gotowych dań w restauracjach, dostępne w sklepach i miejscowych bazarach. Towarzyszył mu rozkwit turystyki gastronomicznej, enoturystyki, odnawianie i zakładanie nowych plantacji oliwek i winorośli,¹¹ restauracji, starych wytwórni win (*bodega*), rozszerzanie uprawy pomidorów, papryki, czosnku, oberżyny (wszystkie z zastrzeżoną marką pochodzenia) i unowocześnianie systemów nawadniania. Równolegle rozwijały się usługi (gastronomia, hotelarstwo, handel) i rzemiosło (konserwy warzywno-owocowe, ceramika) [Pillet Capdepón 2011]. Nowe nasadzenia winorośli i oliwek oraz nowe plantacje innych warzyw to w większości tzw. uprawy ekologiczne, przed laty nieznane, nastawione na niestosowanie nawozów sztucznych i pestycydów¹². Działania

¹⁰ Wg Instituto Nacional de Estadística (INE) w latach 2006-2007 liczba turystów wiejskich w Kastylii-La Manchy wzrastała prawie trzykrotnie szybciej niż średnia krajowa w tym zakresie [<http://www.ine.es/>]

¹¹ Dziś jest ok. 400 tys. ha plantacji winorośli i ponad 250 wytwórni wina (*bodega*). Zbiory pochodzące ze 170 tys. ha plantacji w prowincjach Albacete, Ciudad Real, Cuenca i Toledo należących do wspólnoty autonomicznej Castilla-La Mancha chronione jest nazwą zastrzeżoną marki pochodzenia „La Mancha” ze stylizowanym rysunkiem Don Kichota na koniu.

¹² W 2013 r. w Kastylii-La Manchy znajdowało się 20,5 % wszystkich hiszpańskich gospodarstw praktykujących rolnictwo ekologiczne [Superficies de cultivos y aprovechamientos, Castilla-La Mancha].

indywidualnych rolników rozwijających ten rodzaj produkcji były wspierane przez FEOGA – Europejski Fundusz Orientacji i Gwarancji Rolnej¹³.



Ryc. 2. Młoda plantacja winorośli

Fig. 2. Young bush vine plantation

Fot. Joanna Miętkiewska-Brynda, Jerzy Makowski

Wytwarzanie zdrowej żywności, w tym produktów otrzymywanych metodami tradycyjnymi (przetwory warzywne, owocowe, wino, anyżówka, miody) stało się odpowiedzią miejscowych rolników, plantatorów, winiarzy i restauratorów na rosnące zapotrzebowanie ze strony turystów przybywających do Kastylii-La Manchy, wśród których coraz większą popularność zyskuje ruch społeczny „*comida lenta*”

¹³ FEOGA – (hiszp. Fondo Europeo de Orientación y Garantía Agrícola) został utworzony w kwietniu 1964 r. na podstawie traktatów rzymskich jako jeden z dwóch, obok Europejskiego Funduszu Społecznego, instrumentów służących wspomaganie finansowania polityki strukturalnej. Zajmuje się finansowaniem rolnictwa. Od 2007 r. Fundusz ten został zastąpiony przez dwa nowe, tj. Europejski Fundusz Rolny Rozwoju Obszarów Wiejskich oraz Europejski Fundusz Gwarancji Rolnej [Wojtaszczyk, Jakubowski 2007].

(*slow food*). Można powiedzieć, że to owi rolnicy i rzemieślnicy uzupełniają braki w krajobrazie, ich staraniem powracają krajobrazy.

Odbudowie uległy też nadwątlone w latach niedostatku więzi społeczne. Wzrost spójności społecznej mieszkańców regionu przejawia się dążeniem i działaniami na rzecz rozwoju, w tym także troską o zabytki kultury materialnej i walory kultury duchowej. Wspólnym staraniem, a może nawet wyzwaniem, staje się podnoszenie jakości środowiska przyrodniczego [*Red de Áreas Protegidas de Castilla-La Mancha...*] i umiejętne promocja regionu podkreślająca jego unikatowe aspekty.

Toteż powracające krajobrazy Kastylii-La Manchy można dostrzec zarówno w terenie jak i – pośrednio – w restauracji. Młode plantacje oliwek czy rzędy niedawno posadzonych winorośli widoczne są z daleka. Pachnie leżąca na polu sarta świeżo zebranej papryki czekającej na transport, pachnie czosnek czy poruszone przez wiatr liście pomidorów. Pachną one równie intensywnie, choć inaczej, w przygotowywanych w restauracjach lokalnych potrawach. Także aromat i smak wina, dopiero co nalanego do kieliszka, z butelki z odręcznie napisaną etykietką, ot, np. *Tempranillo* (to nazwa szczepu), *parte de poniente* (zachodni stok), *cosecha 2014* (rocznik) – mówią, że to wino nie ma jeszcze nazwy własnej. Może pochodzić z niedawno założonej winnicy, a może to produkt ze starej, stuletniej plantacji, przyciętej i odmłodzonej, chociaż jedna i druga tak samo dopełnia krajobraz.

Uzupełnieniem zmian w krajobrazie, wynikających ze wzrostu powierzchni i intensyfikacji upraw, stało się wytyczenie dróg – wieloodcinkowych szlaków związanych z podróżami bohatera dzieła Cervantesa – Don Kichota (*Ruta de Don Quijote*), silnie nacechowanych semiotycznie. Pierwsze takie szlaki pojawiły się w Kastylii-La Manchy w 2005 r. [Panadero Moya 2004; Pillet Capdepón, Plaza Tabasco 2006].

Łatwo je zobaczyć w terenie, oznakowane słupkami ze stosowną tabliczką i mocno już wpisane w krajobraz La Manchy. Prowadzą one w różnych kierunkach, przez całą Kastylię-La Manchę między Toledo i Albacete. Śledząc ich bieg z samochodu, roweru, konia rychło wypatrzymy grupę *molinos del viento* (wiatraków), wzgórze porośnięte winnicą czy oliwnym gajem. Jeśli zaś dopisze nam szczęście, to w wyschniętej glinie zauważymy ślady końskich kopyt dwóch jeźdźców...

W Polsce

Z powracającymi krajobrazami kulturowymi w Polsce jest zupełnie inaczej. Chociaż dają się – gdziekolwiek – zauważyć pagórki z charakterystycznymi rzędami winorośli (widoczne też na zdjęciach satelitarnych, gdzie odróżniają się swoją struk-

turą od otoczenia), to krajobrazy kulturowe, w których te uprawy stanowią istotny element fizjonomii nie są kojarzone z naszym krajem i ... słusznie. Zupełnie inaczej było w średniowieczu. Uprawa winorośli w dorzeczu Wisły i Odry w wiekach średnich mogła być poprzedzona wcześniejszą znajomością wina.

Mogło to nastąpić nawet już około V w. p.n.e.; najpóźniej między I a V wiekiem nowej ery i wiązało się z kupieckimi wyprawami z basenu Morza Śródziemnego do *Barbaricum* po bursztyn, dobywany na wybrzeżach Morza Bałtyckiego. Na tę późniejszą datę kontaktu z winem wskazuje okres nasilenia handlu bursztynem przypadający na czasy po podboju przez Rzym obszarów leżących nad środkowym biegiem Dunaju (Panonia)¹⁴ i równoczesnym funkcjonowaniu różnych szlaków wiodących nad Morze Bałtyckie [Wielowiejski 1984]. Ziemie Polski¹⁵ leżały na „bursztynowych szlakach”, niezależnie od szczegółów ich przebiegu, a wino pochodzące z krain leżących nad Morzem Śródziemnym, nawet jeśli nie było przedmiotem handlu, musiało wchodzić w skład „zapasów żywności” podróżujących kupców [Casson 1981]. Mogło też służyć jako uniwersalny środek płatniczy i napój zjednujący przychylność miejscowych. Nie wiadomo czy podejmowano wówczas próby wprowadzenia uprawy winorośli na ziemiach Polski. Pewne jest jednak, że w okresie świetności *Imperium Romanum* na szerokości geograficznej Polski zakładano winnice w Brytanii (*Insula Albionum*) i Germanii, czemu sprzyjał łagodny klimat [Jones 2004].

Inaczej potoczyły się losy winorośli w okresie rozkwitu średniowiecza¹⁶. Były to czasy względnego spokoju, które charakteryzowały się ponadto łagodnym i ciepłym klimatem zbliżonym do panującego współcześnie w środkowej Europie (średniowieczne optimum klimatyczne), w odróżnieniu od kilku wcześniejszych, chłodnych stuleci (schyłek starożytności, początki średniowiecza), na które przypadają niepewne czasy wędrówki ludów [Bradley, Hughes, Diaz 2003].

W środkowej Europie, także na ziemiach Polski, średniowiecze było okresem korzystnym dla osadnictwa, rozwoju rolnictwa i dla rozszerzania zasięgu upraw [Mączyńska 2001], a zapewne także dla wprowadzania nowych kultur (drzew owocowych, winorośli) i ich ekspansji. Inicjatorami tej bez mała rewolucji w gospodarce i ośrodkami jej dyfuzji były zakony: benedyktyńców, cystersów, dominikanów i joannitów

¹⁴ Podboju Panonii dokonał cesarz Oktawian August w 35 roku p.n.e.

¹⁵ Ziemie Polski – przyjęliśmy w tym opracowaniu, że ziemie Polski, to ziemie, które niezależnie od okresu w historii powszechnej znajdowały się na terytorium Polski w obecnych granicach.

¹⁶ Ten i inne terminy odnoszące się do podziału średniowiecza przytoczono za: T. Manteufflem [1999].

(choć winorośl mogła pojawić się nieco wcześniej¹⁷). Upowszechniały one kulturę, osiągnięcia nauki i medycyny, zakładały szkoły, wprowadzały nowe techniki i metody w rolnictwie i rzemiośle, promowały ogrodnictwo, rozwijały hodowlę (bydło, owce), a nawet akwakulturę [Strzelczyk 1992].

Benedyktyni i cystersi osiadli w Akwitanii i Burgundii odegrali w rozwoju winiarstwa w średniowiecznej Europie rolę trudną do przecenienia [Dominé 2009]. Przede wszystkim rozwijali techniki uprawy winorośli i metody winifikacji, wytwarzając rozmaite trunki w ilościach wykraczających poza potrzeby wynikające z funkcji liturgicznych sprawowanych przez opactwa i pobliskie kościoły, a także konsumpcję własną. Wino stawało się coraz popularniejsze na ziemiach średniowiecznej Francji i Niemiec. Te gospodarcze i kulturowe wpływy nie ominęły terytorium Polski.

Pośród wielkich zakonów Europy, których obecność w Polsce mogła wiązać się także z wprowadzeniem uprawy winorośli i wytwarzaniem wina, pierwszymi mogli być benedyktyni – wszak pochodzili z Prowansji (o czym mówi tradycja) [Gronowski, brw]. Tak więc, jeśli nawet w początkach swej misji na ziemiach Polski, wino mszalne benedyktyni importowali z zagranicy, to z czasem przeszli do jego wytwarzania na miejscu. Początek ich działalności w Polsce przypada na X w. [Op. cit.]. Najwcześniejszą metrykę (przed 1000 r.) zdaje się mieć opactwo św. Marcina na Ostrowie Tumskim we Wrocławiu. Wiele też przemawia za Międzyrzeczem, Poznaniem¹⁸ i Łęczycą, a nie wykluczona jest też obecność benedyktynów na wzgórzu Wawelu.

Kolejna fala benedyktynów dotarła do Polski po 1039 r. [Op. cit.]. Wówczas to nad brzegami Wisły stały trzy opactwa, z którymi – oprócz działalności misyjnej – wiąże się uprawę winorośli: Tyniec (Wzgórza Tynieckie), Sieciechów (pierwotne miejsce lokalizacji nie jest znane) i Płock – początkowo była to wieś Winiary (*nomen omen*), a następnie Wzgórze Tumskie [Pacuski 1992].

Jeszcze więcej faktów łączy uprawę winorośli z przybyciem cystersów. Pierwsi cystersi pojawili się na ziemiach Polski w połowie XII w. i w okresie dynamicznego rozwoju zakonu stali się jednym z najważniejszych łączników między Polską a Zachodnią Europą [Lamparska, Kaluza 2012]. Mnisi byli przybyszami z Fran-

¹⁷ Badania archeologiczne dowodzą, że winorośl uprawiano pod Krakowem już w IX w., co wiąże się z ówczesną przynależnością ziem południowej Polski do chrześcijańskiego państwa Wielkich Moraw [W. Bosak, <http://www.collegiumvini.pl/>]

¹⁸ Tu oraz w Gnieźnie znaleziono pestki winogron (*Vitis vinifera* L.), co zdaje się bezspornie wskazywać na uprawę winorośli na miejscu [Kwapieniowa 1959:361]. Wzmianki o starych winnicach w Polsce znajdują się także w Bulli Gnieźnieńskiej (*Ex commisso nobis a Deo*) z 1136 r. [Tymieniecki 1956].

cji.¹⁹ Pierwsze klasztory założyli w Jędrzejowie i Łęknie koło Wągrowca. Niemal w tym samym czasie powstały opactwa w Kolbaczu, Sulejowie, Wąchocku, Koprzywnicy i Oliwie. Około 1163 r. cystersi przybyli na Śląsk, gdzie wzniesiono kolejne opactwa [*Szlak Cysterski w Polsce...*]. Zarówno miejsce pochodzenia zakonników jak i ich dokonania w rolnictwie skłaniają ku przypuszczeniu, że to cystersi wprowadzili do wiejskich krajobrazów Polski winnice (także sady owocowe) i przyczynili się do ich rozpowszechnienia [winnice „powstawały w obrębie wielkiej własności duchownej, czy świeckiej, zakładali je także chłopi” – Kwapieniowa 1959: 354], co najmniej w Małopolsce i na Śląsku [Pobóg-Lenartowicz, Derwicha 1995].

Z pewnością można natomiast twierdzić, że w 1166 r. w Zagości nad Nidą książę Henryk Sandomierski nadał ziemię zakonowi joannitów, a w akcie nadania wymieniona jest winnica [Tymieniecki 1956], zapewne znacznie starsza niż sam akt nadania ziemi. Przed końcem XII w. winnice istniały już we wszystkich dzielnicach kraju [Kwapieniowa 1959: 375].

Do wprowadzania uprawy winorośli i wytwarzania wina przynajmniej też dominikanie. W okolice Krakowa dotarli oni w 1222 r., do Sandomierza przybyli w 1226 r. [Kłoczowski 1975], a w ciągu kilkudziesięciu lat (do końca XIII w.) na ziemiach polskich założyli ponad 30 klasztorów [Adamkiewicz 2013]. „*To nasz Zakon zapoczątkował tradycję produkcji wina w Sandomierzu*” – mówił ojciec Wojciech Krok OP, przełożony sandomierskich dominikanów. W ślad za zakonnikami wino zaczęli wytwarzać też inni. Średniowieczny Sandomierz stał się winiarską potęgą, a tutejsze wina były słynne i szeroko znane²⁰.

Zakładaniem winnic (*vineae, hortus vini*) i wyrobem wina w początkowym okresie uprawy winorośli na ziemiach Polski zajmowali się fachowcy – sprowadzeni z zagranicy „instruktorzy winiarstwa” (*vinotores, vinearios*)²¹. Do ich obowiązków należało

¹⁹ „W klasztorach fundowanych do XIII w. przeważał element romański” [Kwapieniowa 1959: 354].

²⁰ Sandomierskie wina podobno cenil sobie sam Kazimierz Wielki. *Vinum proprium* gościło też na stole królowej Jadwigi i Władysława Jagiełły [Bosak 2015, Zasada 2014]. Są też dokumenty, które potwierdzają, że sandomierscy winiarze mieli przywilej sprzedaży wina gronowego w całej Europie (nadany zakonnikom w 1238 r. przez Leszka Czarnego) – dodaje ojciec Wojciech Krok OP [Op. cit.].

²¹ Było to powszechną praktyką w środkowej Europie [Kwapieniowa 1959:363]. Zakony (cystersi, joannici) oraz świeccy możnowładcy sprowadzali *vinearios* najczęściej z Francji (m.in. Burgundii) i z tej racji zwano ich „Romańczykami”. W szczególności znany jest romański winiarz Barbez z fundacji klasztoru joannitów w Zagości, wymieniony w dokumencie konfirmacyjnym Kazimierza Sprawiedliwego („*excepto uno Romano vineario nomine Barbez*”) z ok. 1170-1175 r. cytowanym przez M. Kwapieniową [Op. cit.: 362]. Romańskie imiona winiarzy wymienia także książę Henryk Brodaty w dokumencie nadawczym dla cystersów z 1204 r.

też szkolenie podległych im robotników. Z czasem wyodrębniła się spośród nich grupa ogrodników-winiarzy zamieszkujących osobne wsie zwane Winiarami. W drugiej połowie XIII w. nie ma już wzmianek o cudzoziemskich instruktorach-winiarzach, zauważa M. Kwapieniowa [1959: 363]. Instruktorzy owszem są, ale noszą już polskie nazwiska: Winiarski, Winiarczyk, co świadczy o upowszechnieniu się w kraju znajomości uprawy winorośli i wytwarzania wina [Op. cit.: 367].

Uprawę winorośli w średniowiecznej Polsce i względną jej powszechność, a także wytwarzanie wina możemy uznać za bezsporny fakt. Świadczą o tym liczne (z zachowanych) dokumenty: nadania, potwierdzenia, bulle papieskie zatwierdzające uposażenia klasztorów i kościołów, akta kupna, sprzedaży i wymiany (winnic), księgi miejskie i sądowe, a także dokumenty lustracji i inwentarze dóbr notujące winnice oraz wzmianki podawane przez podróżników i dziejopisarzy [Kwapieniowa 1959: 355].

Odtworzenie zasięgu uprawy winorośli na ziemiach Polski w średniowieczu jest trudne. Można tylko przypuszczać, że winnice zakładano na dobrze nasłonecznionych, ciepłych zboczach dolin rzek i stokach wzgórz, a więc w miejscach, które już przed wiekami uważano za najbardziej obiecujące, a i dziś za takie są uznawane.²² Winnice często lokalizowano u stóp klasztorów i zamków, biskupich pałaców i kościołów, do których należały.

Najwięcej winnic znajdowało się zapewne w południowej Polsce: na Przedgórzu Karpat, Wyżynie Małopolskiej, Śląsku, wzdłuż doliny Wisły (Sandomierz, Czersk) aż po Płock i Toruń na północy, a także nad Wartą i Odrą (w okolicach dzisiejszej Zielonej Góry). O zasięgu uprawy winorośli mogą również świadczyć nawiązujące do wina nazwy miejscowości o średniowiecznym rodowodzie, takie jak np. Winna Góra, Winnica, Winna, a także herby miast z wizerunkiem winorośli – a jest ich w Polsce dziesiątki. Winnice stały się z czasem ważnym, rzucającym się w oczy elementem krajobrazu, chociaż nigdy nie był to krajobraz zbliżony do tych w regionach winiarskich na południu Europy.²³

U schyłku średniowiecznej Polski – przełom XV-XVI w., gdy winnice stanowiły już niemal organiczny element krajobrazu w wielu regionach kraju, a produkcja wina i jego konsumpcja cieszyły się wielowiekową tradycją, łagodny dotychczas

²² Tak było w całej Europie, która korzystała z dobrodziejstw ocieplenia klimatu, nawet w Anglii [Dominé 2009, Jones 2004].

²³ Warto podkreślić, że powszechność uprawy winorośli, wytwarzanie wina i rosnąca z pokolenia na pokolenie umiejętność jego pielęgnacji (edukacji) złożyły się pod koniec średniowiecza na dobrze już ugruntowaną tradycję winiarską liczącą ok. 400 lat.

klimat zaczął ulegać zaostrzeniu. Następowala mała epoka lodowa – długotrwałe w porównaniu z czasem życia człowieka (i okresem życia przeciętnej winnicy) ochłodzenie klimatu, utrzymujące się w Europie (odczuwane także w innych regionach Ziemi) przez około 300-350 lat [IPCC, 2001].

Ochłodzenie klimatu wywarło ogromny wpływ na gospodarkę całej półkuli północnej, a w szczególności Europy [Mannion Antoinette 2001, Myga-Piątek 2010]. Z powodu chłódów (średnia roczna temperatura powietrza niższa o ok. 1°C) skurczył się zasięg niektórych upraw, w tym roślin żywieniowych, a zakładanie nowych plantacji winorośli, a nawet utrzymanie i pielęgnowanie już istniejących, przestawało być opłacalne w całej środkowej Europie [Jones 2004]. Zbiory winogron były coraz mniejsze, a wytwarzane z nich wino mniej smaczne²⁴ od win z południa Europy wlewających się do kraju coraz szerszym strumieniem. Do mroźnych zim, deszczowych i chłodnych lat, doszły w XVII w. długotrwałe wojny pustoszące kraj i zubożenie miast stanowiących główny rynek zbytu wina. Winorośl zaczęła znikać z krajobrazu, ustępując miejsca innym uprawom (zboża), pastwiskom lub nieużytkom. Do końca XVIII w. przetrwały winnice toruńskie oraz duże klasztorne winnice podkrakowskie (m.in. okolice Tyńca). Przed 1900 rokiem zniszczeniu uległy winnice wielkopolskie, przypuszczalnie na skutek filoksery. Winnice wokół Zielonej Góry, Krosna Odrzańskiego i Gubina, zdziesiątkowane przez filksere, przetrwały do drugiej wojny światowej na mocno okrojonych powierzchniach [Bosak brw].

Druga wojna światowa, a w jeszcze większym stopniu okres powojenny, wyeliminowały z krajobrazu Polski resztki winnic. Tereny upraw winorośli na Kresach Wschodnich odpadły od Rzeczypospolitej. Przestały istnieć winnice wareckie (ok. 50 ha) i chociaż w granicach Polski znalazły się, znane od średniowiecza, tereny winiarskie w okolicach Zielonej Góry, to po wysiedleniu niemieckich mieszkańców tych terenów znajdujących się na winiarstwie, uprawy winorośli prawie zaniechano. W latach 60. połowa uprawa winorośli przestała istnieć [Op. cit.]. Trudno w tym przypadku oprzeć się użyciu terminu „eksterminacja krajobrazu” (krajobrazu z winnicami) zaproponowanego przez M. Kistowskiego [2010] i dobrze uzasadnionej sytuacją społeczno-gospodarczą i polityczną panującą w Polsce po drugiej wojnie światowej.

Pośród zmian w różnych dziedzinach życia jakie zaszły w Polsce po 1989 r., pojawiła się moda na wino. Ogromną rolę odegrało tu otwarcie się Polski na świat

²⁴ „Dawniej obfitsze i lepsze bywały winobrania...” pisał Marcin Kromer w dziele *Polonia sive de situ, populis, moribus, magistratibus et republica regni Polonici libri duo* (znanym jako *Opis Polski*) ok. 1577 r., cyt. za M. Kwapieniową [1959: 371].

i przystąpienie do Unii Europejskiej, zauważalny wzrost liczby wyjazdów turystycznych za granicę i przyjazdów cudzoziemców do Polski, a także pojawienie się nowych towarów w sklepach (wśród nich win, w nieznanym wcześniej wyborze) oraz sklepów z winami. W tworzeniu mody na wino istotną rolę odegrała specjalistyczna winiarska literatura – dziesiątki interesujących pozycji (np. monumentalne dzieło pt. „Wino” A. Dominé), wyspecjalizowane czasopisma (także w wersji internetowej, np. magazynwino.pl, czaswina.pl) i działy poświęcone winu w czasopismach kulinarnych, targi winiarskie połączone z degustacją oraz dni wina, np. Enoexpo XIII Międzynarodowe Targi Wina, kursy somelierskie itp. Wino stawało się modne, tak jak modna stała się śródziemnomorska kuchnia i śródziemnomorski styl życia, których elementem jest właśnie wino²⁵.

Zainteresowanie winem zaczęło się stopniowo przekładać na coraz śmielsze próby uprawy winorośli i wytwarzania wina gronowego, tym bardziej, że w sklepach ogrodniczych pojawiły się nowe odmiany winorośli przystosowane do surowszych warunków klimatycznych [Kobyłka 2014]. Przedmiotem zainteresowania winiarzy-amatorów stała się także bogata historia winiarstwa w Polsce, łatwo dostępna na internetowych blogach, stronach sklepów winiarskich i specjalistycznych stronach www,²⁶ różnych regionalnych stowarzyszeń winiarzy.²⁷

Czynnikiem zupełnie niezależnym od mody na wino, a w perspektywie sprzyjającym rozwojowi winiarstwa, stało się obserwowane od kilkudziesięciu lat globalne ocieplenie, odczuwane w całej Europie. Dla uprawy winorośli i wytwarzania wina w Polsce zaczął się dobry klimat, w każdym znaczeniu tego słowa. Jest to także klimat sprzyjający powrotowi utraconych elementów krajobrazu. Globalne ocieplenie klimatu już dziś przyniosło wzrost średniej temperatury powietrza do poziomu porównywalnego z warunkami panującymi podczas średniowiecznego optimum klimatycznego w Europie, kiedy to uprawa winorośli rozwinęła się na niespotykaną wcześniej skalę, nie omijając ziem Polski [Jones 2004]. Klimat, po raz pierwszy od średniowiecza, zdaje się sprzyjać uprawie winorośli w Polsce i daje szansę powrotu do liczącej się tradycji winiarstwa, nie zapomnianej przecież z kretelem. Owa mozolnie odgrzebywana tradycja zdaje się być czynnikiem sprzyjającym powrotowi utraconych krajobrazów.

²⁵ R. Myśliwiec – nestor odradzającego się w Polsce winiarstwa, mówi wręcz o zmianach kulturowych związanych z rosnącą popularnością wina – opinia przytoczona za A. Kobyłką [2014].

²⁶ np. www.collegiumvini.pl, www.winologia.pl, www.vinisfera.pl.

²⁷ np. Stowarzyszenie Winiarzy Podkarpacia, Stowarzyszenie Winiarzy Małopolskiego Przełomu Wisły, Małopolskie Stowarzyszenie Winiarzy, Zielonogórskie Stowarzyszenie Winiarskie.

Ten powrót już się rozpoczął. Obserwuje się go w całej, jak dotąd marginalnej dla produkcji wina części Europy, od Polski przez północne Niemcy po Wyspy Brytyjskie [Jones 2004]. W Polsce obszary, na których współcześnie zakładane są duże – kilku- kilkunastohektarowe winnice pokrywają się z dawnymi (z czasów średniowiecza) terenami upraw. Są one prowadzone przez wysoko kwalifikowanych specjalistów, a uprawa winorośli i wytwarzanie wina ma charakter komercyjny. Najlepiej widać to w przypadku winnic przyklasztornych, np. Winnica Srebrna Góra u stóp klasztoru o.o. Kamedułów na Bielanach w Krakowie. Restauracja Winnicy Św. Jakuba u o.o. Dominikanów w Sandomierzu jest na etapie rozruchu. Kilka innych dużych winnic jest w rękach prywatnych (np. Winnica Płochockich w Darominie nad Opatówką). Ważnym obszarem współczesnej uprawy winorośli są okolice Zielonej Góry, dolina Wisły w swoim biegu przez wyżyny południowej Polski (od Kotliny Sandomierskiej po Janowiec i Kazimierz nad Wisłą), a także Podkarpacie i Dolny Śląsk (Winnica Adoria w Zachowicach u stóp masywu Ślęży). W wielu miejscach przy zakładaniu nowych winnic odkrywano ślady dawnej uprawy winorośli, przeważnie z okresu międzywojennego (np. Stara Winna Góra k. Zielonej Góry, Winnica Sandomierska w Dwikozach nad Wisłą i inne), a nawet stare krzewy winorośli rosnące na skraju lasu²⁸.

Liczebnie przeważają małe winnice, niekiedy o powierzchni 0,1 do 0,5 ha, zakładane przez amatorów w różnych rejonach kraju. Dostępne dane statystyczne odnoszące się do powierzchni winnic w Polsce są niepewne. Agencja Rynku Rolnego rejestruje wyłącznie producentów wina mogących legalnie sprzedawać swoje wyroby (pozostali wytwarzają wino na potrzeby własne, degustacje) i powierzchnię ich plantacji. W sezonie 2013/2014 takie uprawy winorośli zajmowały 99,49 ha i były trzykrotnie większe (!) niż w sezonie 2009/2010 [*Rynek wina w liczbach...*]. Dane podawane przez stowarzyszenia winiarzy mówią o ponad 1000 winnic i ponad 500 ha zajmowanej przez nie powierzchni, z tendencją do ich podwajania się co 2-3 lata.

Ludzie zaangażowani w zakładanie winnic i uczestniczący w ten sposób, mniej lub bardziej świadomie, w przywracaniu krajobrazowi utraconych elementów, kierują się różnymi motywami. Często realizują marzenia wiążące się z fascynacją winem i uprawą winorośli, wykorzystując doświadczenia z zagranicy (praca w winnicy, zwiedzanie winnic). Czasami nawiązują do tradycji rodzinnych (a także tradycji pobliskiego klasztoru, regionu) lub są właścicielami ziemi i próbują ją zagospoda-

²⁸ Z obserwacji terenowych J. Miętkiewskiej-Bryndy w 2013 r. w pobliżu Zielonej Góry.

rować w zgodzie z warunkami przyrodniczymi i z historią okolicy. By to osiągnąć dążą do pogłębiania wiedzy, uczestniczą w kursach zawodowych organizowanych przez stowarzyszenia winiarzy, zbierają doświadczenia polskich i zagranicznych kolegów-winiarzy (zwłaszcza z krajów o podobnych warunkach klimatycznych).²⁹



Ryc. 3. Winnica Adoria u stóp Ślęży

Fig. 3. Vineyards plantation at the foot of Ślęza Mountain

Fot. Joanna Miętkiewska-Brynda, Jerzy Makowski

Zakładanie winnic dość powszechnie wspierane jest przez władze lokalne i wspomniane już stowarzyszenia, zwłaszcza tam, gdzie można mówić o tradycji winiarskiej. Dofinansowanie można też otrzymać z różnych funduszy UE (np. Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich). Restauracja Winnicy św. Jakuba w Sandomierzu jest wynikiem realizacji projektu: „*Powrót do tradycji*

²⁹ Z przeprowadzonych rozmów wynika, że zakładający winnice są też świadomi, co godzi się podkreślić, że robią to dla swoich wnuków. Winnice nie tworzą więc krajobrazu „*ruchowego*” [określenie Myga-Piątek 2010b: 26], lecz jako obiekt na pokolenia, stają się jednym z elementów krajobrazu względnie trwałych, nie podlegających co sezonowym zmianom, modom, trendom i kaprysom.

winiarskich Ziemi Sandomierskiej” współfinansowanego przez władze Sandomierza, Towarzystwo Naukowe Sandomierskie i Szwajcarię w ramach szwajcarskiego programu współpracy z nowymi krajami członkowskimi Unii Europejskiej (*Swiss Contribution*). Czynnikiem dodatkowo stymulującym zakładanie winnic jest szybko rozwijająca się krajowa enoturystyka, dla której krajobraz z rzędami winorośli na wzgórzach jest szczególnie atrakcyjny.

Podsumowanie

Powracające krajobrazy (wcześniej zdegradowane, zaginionie) są możliwe do zaobserwowania, chociaż proces degradacji krajobrazów i ich powrotu mogą dzielić dziesięciolecia a nawet setki lat. Procesy degradacji i powrotu mogą być traktowane jako przemiany krajobrazu. Konstelacje przez nie tworzone oraz czas ich działania są specyficzne dla każdego zakątka Ziemi. Zawsze mamy do czynienia z jakimiś warunkami środowiska przyrodniczego i różnymi działaniami człowieka. Skutki działania poszczególnych czynników (a nawet efekty oddziaływania tego samego) mogą być odmienne w różnych miejscach.

Ciąg przemian, którym podlegały krajobrazy Kastylii-La Manchy w XX w. mógł być uwarunkowany przez splot czynników ekonomicznych³⁰ – kryzysy gospodarcze i niekorzystną koniunkturę na produkty rolne (degradacja i zanikanie różnych elementów krajobrazu kulturowego). Historia powrotu utraconych elementów krajobrazów kulturowych w ostatnich latach XX w. i na początku XXI stulecia, to złożona grupa czynników społecznych, cywilizacyjnych, historyczno-kulturowych i ekonomicznych. Jest tu miejsce na turystykę (zjawisko przestrzennej ruchliwości ludzi), rolnictwo ekologiczne, dopłaty z Unii Europejskiej, modę na „*slow food*” i ochronę dziedzictwa kulturowego.

Przyczyny powrotu utraconych elementów krajobrazu kulturowego – motywy zakładania winnic w wielu regionach Polski – są nie mniej złożone i daleko trudniejsze do zaklasyfikowania. Mamy tu bowiem do czynienia z fascynacją, marzeniami, modą (na kuchnię, w której obecne jest wino), doświadczeniami z pracy w winnicy za granicą – które trudno poddają się badaniom. Jest także nawiązywanie do tradycji rodzinnych i historii regionu. Nowym elementem są różne formy dofinansowania zakładania winnic i wytwarzania wina, zwłaszcza gdy dają się one wpisać w „powrót do tradycji winiarskich okolicy”. Dla wielu osób zakładanie winnic i wytwarzanie wina oznacza, mniej lub bardziej świadome, podkreślanie „*przynależ-*

³⁰ Termin wg. Myga-Piątek [2012].

ności do cywilizacji zakorzenionej w religii judeochrześcijańskiej, filozofii greckiej i prawie rzymskim” [Mikolejko 2009]. Wszystkim, niezależnie od motywów, sprzyja ocieplenie klimatu, podobnego do panującego w Polsce w średniowieczu, kiedy to winnice były pospolitym elementem krajobrazu.

Każdy krajobraz jest systemem dynamicznym, podlegającym ewolucji [m. in. Riehling, Solon 2002: 184, Kulczyk 2010: 44]. Opisane w artykule powroty krajobrazów wydają się w istocie być ilustracją owej dynamiki, powrotami do nawet bardzo odległej tradycji regionów. Nie są odtwarzaniem, ale tworzeniem i kształtowaniem krajobrazów podobnych do utraconych, z wykorzystaniem istniejących zasobów dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego.

Literatura

- Adamkiewicz S.**, 2013, *Dlaczego dominikanie pojawili się w Polsce?*, <http://histmag.org/Dlaczego-dominikanie-pojawili-sie-w-Polsce-8279>, 12.11.2015.
- Alía Miranda F., Ramon del Valle Calzado Á.**, 2008, [coord.], *La Guerra Civil en Castilla-La Mancha. 70 años después*, Edición de la Universidad de Castilla-La Mancha, <https://books.google.pl>, 11.11.2015.
- Bosak W.**, brw., *Bardzo krótka historia uprawy winorośli w Polsce*, www.collegiumvini.pl/, 24.11.2015.
- Bosak W.**, 2015, *Vinum in Cracoviae natum*, <http://czaswina.pl/artykul/vinum-in-cracoviae-natum>.
- Bradley R. S., Hughes M. K., Diaz H. F.**, 2003, *Climate Change in Medieval Times*, *Science*, 302: 404-405; http://www.grida.no/publications/other/ipcc_tar/?src=/climate/ipcc_tar/wg1/070.htm, 11.11.2015.
- Casson L.**, 1981, *Podróże w starożytnym świecie*; oryg.: *Travel In the Ancient World*, 1974, przekład: A. Flasińska, M. Radlińska-Kardaś, Wydawnictwo Ossolineum, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź.
- Cebrián Abellán F., García González J. A.**, 2009, *Dimensiones territoriales del turismo rural en Castilla-La Mancha*, Serie Geográfica 15: 79-91, Universidad de Alcalá, Servicio de Publicaciones; <http://dspace.uah.es/dspace/handle/>, 30.11.2015.
- Datos demográficos municipales:** <http://www.ciudad-chinchon.com/turismo/cultura-sociedad/poblacion.php>, http://www.madrid.org/cs/Satellite?c=CM_InfPractica_FA&cid=1354221880916&idConsjeria=1109266187260&idListConsj=1109265444710&idOrganismo=1109266226876&language=es&pagename=ComunidadMadrid%2FEstructura&cpv=1354250136168&sm=1109266100977, 04.12.2015.

- Degórski M.**, 2005, *Krajobraz jako obiektywna wizualizacja zjawisk i procesów zachodzących w megasystemie środowiska geograficznego*, [w:] U. Myga-Piątek (red.), *Krajobraz kulturowy. Aspekty teoretyczne i metodologiczne*, Prace Komisji Krajobrazu Kulturowego PTG, 4: 13-25.
- Dobrowolska M.**, 1948, *Dynamika krajobrazu kulturowego*, *Przegląd Geograficzny*, 21, 3-4: 152-203.
- Dominé A.**, 2009, *Wino*, wyd. 2. , Wydawnictwo Olesiejuk, Ożarów Mazowiecki.
- Franco Aliaga T.**, 2010, *Geografía de España*, Proyectos Córdon, Madrid.
- Gronowski M.**, *Tyniec. Historia Benedyktynów w Polsce*, <http://tyniec.benedyktyni.pl/pl/historia/>, 12.11.2015.
- Instituto Nacional de Estadística (INE)**; <http://www.ine.es/>, 30.11.2015.
- IPCC: Climate Change 2001: Working Group I: The Scientific Basis 2.3.3** *Was there a „Little Ice Age” and a „Medieval Warm Period”?*, 13.11.2015.
- Jones G.**, 2004, *Making Wine in a Changing Climate*, *Geotimes*; http://www.agiweb.org/geotimes/aug04/feature_wineclimate.html, 09.11. 2015.
- Kistowski M.**, 2010, *Eksterminacja krajobrazu Polski jako skutek wadliwej transformacji*, [w:] D. Chylińska i J. Lach (red.), *Studia krajobrazowe a ginące krajobrazy*, Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki Uniwersytet Wrocławski, Wrocław: 9-20.
- Kobyłka A.**, 2014, *Winny biznes, winna pasja*, Pierwszymilion.forbes.pl/polscy-producenci-wina-biznes-na-polskich-winach,artykuly,161948,1,1.html, 14.11. 2015.
- Kłoczowski J.**, (red.), 1975, *Studia nad historią dominikanów w Polsce 1222-1972*, 1, 2, Warszawa.
- Kulczyk S.**, 2010, *„Ginące krajobrazy” a turystyka – wzajemne korzyści czy konflikt?*, [w:] D. Chylińska i J. Lach (red.), *Studia krajobrazowe a ginące krajobrazy*, Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki Uniwersytet Wrocławski, Wrocław: 43-49.
- Kwapieniowa M.**, 1959, *Początki uprawy winorośli w Polsce*, *Materiały Archeologiczne*, Muzeum Archeologiczne w Krakowie, Kraków, 1: 353-400.
- Lamparska J., Kałuża P.**, 2012, *Cysterskie drogi*; <http://historia.focus.pl/swiat/cysterskie-drogi>, 10.11.2015.
- Mannion Antoinette M.**, 2001, *Zmiany środowiska Ziemi*, PWN, Warszawa.
- Matthews J.A., Briffa K.R.**, 2005, *The “Little Ice Age”: re-evaluation of an evolving concept*, *Geografiska Annaler*, 87 A: 17-36.
- Mączyńska M.**, 2001, *Europa w okresie wędrówek ludów*, Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich, Oddział w Poznaniu, Poznań.
- Manteuffel T.**, 1999, *Historia Pomszechna. Średniowiecze*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Mikołajko Z.**, 2009, *Europa Kultury Wina*, Audycja radiowa, <http://www.polskieradio.pl/>, 02.11.2015.
- Myga-Piątek U.**, 2010a, *Przemiany krajobrazów kulturowych w świetle idei zrównoważonego rozwoju*, *Problemy ekorozwoju – Problems of Sustainable Development*, 5, 1: 95-108.

- Myga-Piątek U.**, 2010b, *Transformacje krajobrazów Polski – ocena kierunków i perspektyw rozwoju*, [w:] D. Chylińska i J. Lach (red.), *Studia krajobrazowe a ginące krajobrazy*, Zakład Geografii Regionalnej i Turystyki Uniwersytet Wrocławski, Wrocław: 21-28.
- Myga-Piątek U.**, 2012, *Krajobrazy kulturowe. Aspekty ewolucyjne i typologiczne*, Uniwersytet Śląski, Katowice.
- Pacuski K.**, 1992, *Początki benedyktyńskiego opactwa św. Wojciecha na grodzie plockim*, [w:] S. K. Kuczyński (red.), *Spółczesność Polski średniowiecznej. Zbiór studiów*, Warszawa: 135-152.
- Panadero Moya M.**, 2004, *El espacio geográfico del Quijote*, *Estudios Geográficos*, 65, 256: 471-496.
- Pillet Capdepón F., Plaza Tabasco J.**, 2006, (coord.), *El espacio geografico del Quijote en Castilla – La Mancha*, Colección estudios no. 104, Ediciones de la Universidad Castilla-La Mancha, Cuenca.
- Pillet Capdepón F.**, 2007, *Geografía de Castilla-La Mancha.*, Almad, Ediciones de Castilla-La Mancha.
- Pillet Capdepón F.**, 2011, *El turismo de interior y el patrimonio territorial en Castilla-La Mancha*, Cuadernos de Turismo no 27: 725-741, Universidad de Murcia; <https://digitum.um.es/jspui/bitstream/>, 30.11.2015.
- Piqueras Haba J.**, 2005, *La floxera en España y su difusión espacial: 1878-1926*, Cuadernos de Geografía, València, 77: 101-135.
- Plit F.**, 2011, *Krajobraz kulturowy – czym jest?*, Uniwersytet Warszawski, Wydział Geografii i Studiów Regionalnych, Warszawa.
- Pobóg-Lenartowicz A., Derwicha M.** (red.), 1995, *Klasztor w kulturze średniowiecznej Polski*, Opole.
- Pojęcie krajobraz kulturowy w badaniach geograficznych**, www.krajobraz.kulturowy.us.edu.pl/krajobraz.php, 28.10.2015.
- Pons Giner B.** (red.), 2006, *Atlas de los paisajes de Castilla-La Mancha*, Ediciones de la Universidad de Castilla-La Mancha; <http://www.castillalamancha.es/gobierno/fomento/estructura/dgfvu/actuaciones/atlas-de-los-paisajes-de-castilla-la-mancha>, 12.11.2015.
- Red de Áreas Protegidas de Castilla-La Mancha**, http://pagina.jccm.es/medioambiente/espacios_naturales/indexrapcm.htm, 06.11.2015.
- Richling A., Solon J.**, 2011, *Ekologia krajobrazu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Rynek wina w liczbach...**, www.arr.gov.pl, 12.11.2015.
- Strzelczyk J.**, 1992 (red.), *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Superficies de cultivos y aprovechamientos, Castilla-La Mancha**: www.magrama.gob.es/es/alimentacion/temas/la-agricultura-ecologica/estadisticas_AE_2013_tom7-351187-pdf.
- Szlak Cysterski w Polsce. Historia Zakonu w Polsce**, <http://www.szlakcysterski.org/>, 07.11.2015.

- Tymieniecki K.**, 1956, *Majętność książęca w Zagościu i pierwotne uposażenie klasztoru joannitów na tle osadnictwa dorzecza dolnej Nidy. Studium z dziejów gospodarczych XII w.*, [w:] Pisma wybrane, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa: 35-126.
- Wielowiejski J.**, 1984, *Na drogach i szlakach Rzymian*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Winnica Św. Jakuba, Zakon oo. Dominikanów**; www.sandomierz.dominikanie.pl, 13.11.2015.
- Wojtaszczyk K. A., Jakubowski W.**, 2007, *Spółczesność i polityka - podstawy nauk politycznych*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-Jr.
- Zasada S.**, 2014, *Dominikańskie młode wino*, www.sandomierz.dominikanie.pl, 12.11. 2015.

Summary

RETURNING LANDSCAPES

The subject of this study is “agricultural landscapes of traditional variety” preserved in Mediterranean and in Poland, where this variety of cultural landscapes “is represented by the cultivation of traditional crops, in eg. the establishment of new olive groves, vineyards ...”, and where agriculture “should be considered as a factor preserving the structure of the former agricultural landscape” [Myga-Piątek 2012: 117]. Attention has been focused on the landscapes of “returnees”, those which ceased to exist in more or less distant past, and that after years of being reborn, “returning” usually in a slightly modified form. Author's focus on the landscapes of Castilla-La Mancha and those in Vistula and Oder basin.

Key words: vineyards, vine, agricultural landscape, enotourism